

NR INDEKSU 374776x

PL ISSN 0137-8287

NR 11
(1610)

1997

rodzina

MIESIĘCZNIK KATOLICKI • LISTOPAD • CENA 90 gr



Kiedy odchodzą

Kiedy odchodzą
najbliżsi
znajomi
sąsiedzi
zabierają ze sobą
częstkę mego serca
a nawet
życia

Miłością
przepełniona nadzieja —
Ty Panie
weźmiesz ostatnią

Krzyż

Przez wieki
w świątyniach
przy drogach
na piersi

Czczony
Poniżany
W sercu
wryty
od chrztu Św.

Zacierany
troskami
dnia zwykłego
a nawet
świętem



Wynurzający się
jednak
w naszych radościach
i cierpieniu

Ks. B.W.

Przenikamy tajemnicę śmierci

Dzień Wszystkich Świętych. Wszyscy udają się na cmentarze, aby na mogiłach najbliższych złożyć kwiaty, zapalić lampki i świeczki, wspomnieć tych, których zachowujemy w pamięci swego serca.

Żałobny pochód wśród mogił ozdobionych białymi chryzantemami, wśród szumu drzew i szelestu spadających liści, zawiera w sobie coś niepojęcie smutnego, poważnego, a zarazem zmuszającego do refleksji nad sobą, sensem życia.

Dla chrześcijanina jedyną nadzieją jest Jezus Chrystus, Jego moc odkupienia oraz ufność i nadzieja osiągnięcia szczęścia wiecznego, jako nagroda za szlachetne życie, za spełnianie obowiązków względem siebie, bliźnich i Boga.

Symbolem tego dnia jest krzyż zatknięty w mogiłę. To taki krzyż, który kiedyś stał na Golgocie, Taki sam krzyż znajdziemy na wieżach gotyckich kościołów i na wieżyczkach wiejskich kościołków. Zdobí on ołtarze i piersi dostojników kościelnych. Taki sam krzyż będzie i nad moją mogiłą. Nieważne, czy będzie on z marmuru, czy tylko z drzewa. Skończą się nasze ideały, wszelkie więzy łączące nas z tym światem; słońce, niebo gwiazdziste, dom, rodzina, dym ludzkiej sławy. Pozostanie krzyż i ja. Ja i wieczność. Wykonało się.

Tego dnia szybko zapada zmrok, tak jak szybko mijają chwile naszego życia. Cmentarz powoli pustoszeje. Jutro znowu przystąpisz do swych zwykłych zajęć, do pracy.

Ja żyję! Cieszysz się. To dobrze. Życie nie może być rozpaczą i smutkiem. Życie ma być radością. Tej radości nie może przyćmić cmentarz. Ponad nim jest Jezus Chrystus, który zapewnił nas: „Jam jest zmartwychwstanie i żywot. Kto wierzy we Mnie, choćby i umarł, żyć będzie”.

Chwila zadumy

Przenikamy tajemnicę śmierci, mroku grobu, odległość i bezkres wieczności.

Może to i lepiej, że wieczność dla nas, żyjących, idących przez ten świat, jest zakryta. Niech będzie tajemnicą..., i wiarą..., nadzieją..., a później trwaniem w wiecznej miłości. Bo tylko to nie przeminie. Będzie wieczne.

(ks. T.W.)



Z życia naszych parafii

Grudki — 58 rocznica męczeńskiej śmierci parafian

3 sierpnia br. w parafii pw. Św. Izydora w Grudkach odbyła się uroczystość parafialna uczczenia 58 rocznicy męczeńskiej śmierci 20 parafian, zakładników rozstrzelanych przez hitlerowców.

Uroczystość zgromadziła wielką rzeszę parafian i gości. Uczestniczyła w niej również kilkudziesięcioosobowa Ochotnicza Straż Pożarna w galowych strojach, wojskowa orkiestra, pluton honorowy Wojska Polskiego i wiele pocztów sztandarowych.

Mszę św. celebrował Zwierzchnik Kościoła bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, który skierował do zebranych pasterskie słowo. Powiedział On między innymi:

Spotkaliśmy się tu w Grudkach w dzisiejszą niedzielę, by Mszałą liturgią i wyrazami pamięci uczcić dwa wydarzenia: 100-lecie zorganizowania Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła na ziemi amerykańskiej i w Polsce oraz wspomnienie 55-rocznicy tragicznego wydarzenia zamordowania 20 zakładników w Grudkach.

Kiedy po I wojnie światowej Polska zrzuciła łańcuch zaborców i powstała wolna II Rzeczpospolita, misjonarze polscy przybywali z Ameryki do Starego Kraju, by tu w Ziemi Ojczystej zaszczerpieć i szerzyć idee Narodowego Kościoła, wolnego od ucisku i wyzysku. Tak zaczęły działać parafie Kościoła Polskokatolickiego.

Od maja br. Kościół Polskokatolicki zaczął obchodzić setną rocznicę powstania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Polsce przez organizowanie w diecezjach i parafiach dziękczynnych nabożeństw, zanosząc równocześnie gorące modlitwy do Wszechmogącego Boga o dalsze łaski i błogostawieństwo w pracy i rozwoju.

O to również modliliśmy się dziś tu w Grudkach w czasie sprawowania Najświętszej Ofiary. Niech nadal nas polskokatolików łączy duch żarliwej wiary, sprawiedliwości społecznej i bratniej miłości oraz ekumenicznej działalności, abyśmy wszyscy stanowili jedno w Chrystusie — co jest Bożym Testamentem dla Świata.

Druga dzisiejsza uroczystość to smutne wspomnienie tego, co się wydarzyło przed 55-ciu laty tu w Grudkach, kiedy to rękoma oprawców hitlerowskiego okupanta zostało zamordowanych 20 zakładników tej grudkowskiej ziemi, niewinnych ludzi — polsko i rzymskokatolików. Przez ten ponad półwieczny okres obeszły już łzy u rodzin dotkniętych tą tragedią — czas leczy rany. Ale nie może tego faktu zatrzeć nasza pamięć, bo z Ich męczeńskiej krwi zrodziła się wolna i niepodległa Polska.

Oddajemy i dziś chwałę tym męczennikom grudkowskim, wierząc, że za ich wiarę i ofiarę krwi Dobry Bóg nagrodił ich przez palmę męczeństwa świętością chwały w Niebie. Wówczas była to dla nich i tutej-

szych ziomeków tragiczna, straszna chwila. Ale dziś za ich męczeństwo i bohaterstwo chylimy przed nimi sztandar chwały w dźwiękach wojskowej orkiestry, pieśni „Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki...” i gorącej modlitwie, by wstawili się u tronu Bożego za Polską, by była zawsze wolna i niepodległa, by nigdy już nie było koszmaru wojen, a my umocnimy ich świętym męczeństwem byśmy trwali w wierze ojców i wierności Ewangelii.

Chrystus Pan powiedział: „Jam jest Zmartwychwstanie i życie: kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki — a Ja go wskreszę w dzień ostateczny”.

Tą wiarą żyli i z tą wiarą umierali za Boga i Ojczyznę grudkowscy Męczennicy. Cześć Ich Pamięci!

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków.

* * *

Po Mszy św. w procesji, uczestnicy uroczystości na czele z Biskupem Ordynariuszem i kapłanami udali się na cmentarz, gdzie ksiądz biskup poświęcił nowo wybudowany pomnik — mogiłę męczenników, a przedstawiciele organizacji kombatanckich wygłosili okolicznościowe przemówienia. Modlitwy za zmarłych odmówił kanclerz Kurii Biskupiej, ks. inf. Ryszard Dąbrowski.

Biskup Józef Padewski



Awers VIII medalu parafialnego wydanego w 1996 roku z racji 45. Rocznicy Męczeńskiej Śmierci

Szedł z ziemi amerykańskiej do Polski wypełniając polecenie „idźcie i nauczajcie”

Kiedy przyszedł czas próby oddał życie za Kościół

Drzewa Powązek otulają jego zamęczone serce

Rocznik ten sam co Maksymilian Kolbe

(B.W.)

60 lat Parafii Matki Bożej Wniebowziętej Kościoła Polskokatolickiego

„Serce dla serc” w Lublinie (1937-1997)



Od lewej: ks. prof. Leonard Górka (KUL), ks. kanclerz Ryszard Dąbrowski (który odczytał list Zwierzchnika Kościoła), Senator Grzegorz Kurczuk, Wicemarszałek Senatu RP

W upalny dzień 15 sierpnia br. parafia lubelska pw. Matki Bożej Wniebowziętej obchodziła 60 lat swego istnienia (1937-1997) i XII Nadanie Wyróżnienia „Serce dla serc” (1986-1997). O godzinie 11.00, przy wypełnionej świątyni, ludzie stali nawet na chodniku, rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana przez ks. dziekana Bogusława Wołyńskiego (Lublin), ks. prob. Jerzego Bajorka (Koszarzew) i ks. prob. Jana Belniaka (Jelenia Góra-Cieplice). Przed Mszą św. została przeprowadzona spowiedź ogólna. Idących do ołtarza kapłanów przywitał hejnał Miasta Lublina z XVII w. grany przez trębacza miejskiego Onufrego Koszarnego. Następnie wszyscy odśpiewali Hymn Wiary — Do Ciebie przyszlism — napisany przez Biskupa Franciszka Hodura, twórcę polskiej i katolickiej drogi do Boga w USA, Kanadzie i Polsce.

Słowa powitania i zapowiedź intencji mszalnych przekazał gospodarz parafii. Na tle historii 100 lat Polskiego Narodo-

Od lewej: trębacz miasta Lublina Onufry Koszarny, ks. prob. Roman Pracki (K. Ewang.-Augsb.), ks. prob. Jerzy Bajorek (Koszarzew), ks. dziekan Bogusław Wołyński (Lublin), ks. prob. Jan Belniak (Jelenia Góra-Cieplice)



Lublina, Polski i zagranicy a także solenizantki dnia dzisiejszego (intencję odprawia ks. prob. Jerzy Bajorek z Koszarzewa).

II. W intencji zmarłych naszego Kościoła w USA, Kanadzie, Polsce i Lublinie. Dołączamy zmarłych Wyróżnionych Lublina, Polski i zagranicy.

III. W intencji dziękczynnej za 60 lat istnienia Parafii (intencję odprawia ks. dziekan Bogusław Wołyński z Lublina).

Powitani zostali serdecznie ks. prof. Leonard Górka (KUL), ks. kanclerz Ryszard Dąbrowski (Warszawa), ks. dziekan Jacenty Sołtys (Majdan Leśniowski), ks. dziekan dr Eugeniusz Elerowski (Sieradz), ks. prob. Jerzy Bajorek (Ko-

Od lewej: Mieczysław Piątek (Kraków), ks. dziekan Jacenty Sołtys (Majdan Leśniowski), ks. dziekan dr Eugeniusz Elerowski (Sieradz), ks. prob. Janusz Kucharski (Horodło), ks. prob. Mieczysław Piątek (Majdan Nepryski)



dowego Kościoła Katolickiego ukazał najważniejsze zmiany, jakie zaszły w Kościele amerykańskim i polskim. Powiedział: „Wymazanie ekskomunikacji (15.II.1992), sakramentalne uznanie (1993), Ustawa o Stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (1995) — to potwierdzenie słusznej drogi wybranej kiedyś na dalekiej ziemi amerykańskiej, że można iść do Boga kochając swój język, kulturę i Ojczyznę”. Słuszną drogę też wybrała nasza wspólnota przed 60 laty.

Dzisiaj będziemy się modlili w następujących intencjach:

I. W intencji żywych naszego Kościoła w USA, Kanadzie i Polsce oraz Lublinie. Dołączamy żyjących Wyróżnionych

sarzew), ks. prob. Jan Belniak (Jelenia Góra-Cieplice), ks. prob. Mieczysław Piątek (Majdan Nepryski), ks. prob. Janusz Kucharski (Horodło), ks. prob. Jerzy Bagrowicz (parafia prawosławna — Lublin), wyróżnieni Medalem „Serce dla serc” w latach ubiegłych i w tym roku, Kapituła Wyróżnienia „Serce dla serc”, przedstawiciel władzy państwowej, Wicemarszałek Senatu, Senator Grzegorz Kurczuk (Warszawa), trębacz miasta Lublina Onufry Koszarny, orkiestra dęta z Zakrzówka, wierni naszej wspólnoty i innych Kościołów.

Po powitaniu wszyscy śpiewali hymn „Chwała na wysokościach Bogu”. Pierwsze czytanie Pisma św. miał Wiesław Dederko, członek Kapituły Wyróżnienia „Serce dla serc”. Czytanie drugie przypadło ks. prob. Mieczysławowi Piątkowi (Majdan Nepryski).

List Zwierzchnika Kościoła Biskupa Prof. Wiktora Wysoczańskiego do Wspólnoty Parafialnej (zamieszczony na str. 6) przeczytał ks. kanclerz Ryszard Dąbrowski.

Stowo Boże wygłosił ks. dziekan dr Eugeniusz Elerowski (Sieradz), odmówił również ułożoną przez siebie, Modlitwę Powszechną.

Podczas ofiarowania nastąpiło poświęcenie Świecznika Jubileuszowego i zapalenie 12 Świec Jubileuszowych, które symbolizują 60 lat Parafii. Każda świeca to 5 lat Parafii. Gospodarz Parafii wyczytywał kolejno ofiarodawców a Prezes Rady Parafialnej Jan Błazikowski zapalał świece.

Po raz XII wręczono Medale „Serce dla serc”. Listę wyróżnionych, a także ofiarodawców jubileuszowych podajemy na str. 15.

Parafia, prowadząc akcję „Muzyka naszych serc — chorąm dzieciom”, udziela między innymi pomocy charytatywnej dzieciom Pogotowia Opiekuńczego i Domu Dziecka z ul. Narutowicza. Wychowawczynie Pogotowia Opiekuńczego Jadwiga Szulej i Dyrektorka Domu Dziecka Janina Kornecka złożyły serce z dedykacją od dzieci, które w tym czasie przebywały na koloniach i obozach.

Pod płaskorzeźbą Biskupa Franciszka Hodura i pod tablicą Biskupa Męczennika Józefa Padowskiego Rada Parafialna oraz członek Rodziny Męczennika Stanisław Jamróz złożyli kwiaty. W tym czasie cały kościół śpiewał Hymn Kościoła — Tyle lat — napisany przez Biskupa Franciszka Hodura. Pieśnią Maryjną, graną przez orkiestrę dętą z Zakrzewa, rozpoczęło się ofiarowanie chleba i wina. Komunia św. była udzielana pod dwiema postaciami. Wierni podchodzili pojedynczo do ołtarza. Orkiestra grała pieśni religijne. Poświęcenia ziół dokonał ks. prob. Jan Belniak (Jelenia Góra-Ciepl-

Wyróżnieni



Wojciech Siemion recytuje wiersz o Matce Bożej

lice). Po ogłoszeniach parafialnych przemówił dostojni Goście: senator Grzegorz Kurczuk, wicemarszałek Senatu RP, ks. prof. Leonard Górka (KUL), Wojciech Siemion (recytował, jako podziękowanie za Wyróżnienie, wiersz poety amerykańskiego o Matce Bożej, w imieniu Stanisława Leszczyńskiego Żona i Syn, a także Bazyli Chmielewski).

Trębacz miasta Lublina odegrał trzy razy Hejnał Miasta z XVII wieku, który został dedykowany wszystkim Wyróżnionym. Po błogosławieństwie cały Kościół zaśpiewał, przy udziale orkiestry dętej, pieśń „Boże, coś Polskę”. Duchowni, Wyróżnieni i osoby im towarzyszące, zostali zaproszeni na plebanię gdzie przygotowano poczęstunek. Wszyscy pozostali udali się na podwórze plebanię, gdzie przy muzyce orkiestry dętej spożywali tradycyjny bigos, ciasto i napoje. Rozdano ponad 200 porcji bigosu.

Uroczystości były przygotowywane również przez środki masowego przekazu — gazety lubelskie, radio Lublina, a także Telewizję. W przeddzień Uroczystości ks. dziekan udzielił w telewizji lubelskiej wywiadu, gdzie podkreślił, że Kapituła Wyróżnienia „Serce dla serc” nie interesuje przynależność partyjna czy kościelna, ale serce danego człowieka w służbie drugiego. Dlatego Wyróżnienie nosi nazwę „Serce dla serc”.

Bogu i Matce Najświętszej niech będą dzięki za przeżycie tych pięknych chwil, które niech idą na większą chwałę Bożą!

Kronikarz Parafialny

Prezes Rady Parafialnej Jan Błazikowski zapala Świece Jubileuszowe. Z lewej: ks. prob. Jerzy Bagrowicz z parafii prawosławnej w Lublinie



List Zwierzchnika Kościoła Ks. Biskupa prof. Wiktora Wysoczańskiego odczytany w Lublinie z okazji 60-ecia parafii pw. Matki Bożej Wniebowziętej

**Przewielebny Księżę Dziekanie,
Drodzy Parafianie
i Sympatycy społeczności parafialnej.**

Jest mi niezmiernie przykro, że mimo obietnicy i wcześniej ustalonego terminu, nie mogę dziś być na Waszym parafialnym święcie. Wynikłe niespodziewanie sprawy zmuszają mnie do reprezentowania naszego Kościoła poza granicami Polski. Posyłam do Was Księdza Kanclerza Ryszarda Dąbrowskiego, by mnie wśród Was reprezentował i przekazał Wam moje słowo uznania i pozdrowienia.

Umiłowani! W uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej — patronki Waszej parafii, świętujecie 60 rocznicę zorganizowania polskiej narodowej parafii w Lublinie. Z historycznych zapisów i pokoleniowego przekazu wiemy, że rodzenie się idei polskich narodowych parafii, nie było łatwym przedsięwzięciem tak w Stanach, jak i w Polsce.

Przybywający zza Oceanu wystąpił przez Biskupa Franciszka Hodura — organizatora Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego — misjonarze do Kraju ojców — Polski, trafiali na sprzyjający grunt ludzkich serc. Zdobywali sympatię i przychyłność wielu społeczności parafialnych i ich duszpasterzy z Kościoła rzymskokatolickiego.

Duszpasterze i wierni rodzącego się Kościoła Narodowego — jak to wyraził w swoim wierszu Wasz duszpasterz Ks. Dziekan Bogusław Wołyński — „sercami łaknącymi chleba i wolności tkali gwiazdami na ziemi amerykańskiej polski i narodowy sztandar, a zżerani tęsknotą wracali tkąc orła w koronie. Rodził się Kościół Polskokatolicki na Ziemi Piastów i Jagiellonów”.

Szli naprzód pełni radości i wiary w słuszność sprawy z pieśnią na ustach Hymnu ułożonego przez Biskupa Franciszka Hodura:

„Do Ciebie przyszlیم Boże nasz,
Przed Twe ołtarze Panie”.

Z tego entuzjazmu, jaki ogarniał lud Boży powstała i Wasza lubelska parafia. Przez 60 lat przetrwała wszelkie burze, prześladowania, szykany i hitlerowską okupację. Dzięki Waszym duchowym przewodnikom — duszpasterzom pracującym przez te 60 lat w tutejszej parafii, parafia pw. Matki

Bożej Wniebowziętej w Lublinie przetrwała te historyczne burze, trwała i trwa dzięki Bogu i opiece Wniebowziętej Maryi — Waszej Patronki, oraz coraz bardziej rozkwita. Ale przecież przez te wszystkie lata duszpasterze nigdy nie byli sami, była zawsze z nimi i wspierała ich wspólnota serc polskokatolickiej społeczności parafialnej. Wasi dzielni przodkowie: ojcowie i matki, a teraz Wy — Umiłowani w Chrystusie. Oni dawniej, Wy teraz stanowicie opokę dla parafii i oparcie dla Waszych duchowych przewodników — Kapłanów. Dziś w ten wielki dla Was i parafii dzień — wszystkim Duszpasterzom tu pracującym i Wiernym — w imieniu całego Kościoła Polskokatolickiego składam wyrazy wdzięczności, szacunku i podziękowania.

Szczególne wyrazy uznania i podziękuję składam Waszemu obecnemu Proboszczowi Księdzu Dziekanowi Bogusławowi Wołyńskiemu, który od wielu lat tak owocnie tu duszpasterzuje. Przez te lata swojej kapłańskiej posługi tak wiele tu zdołał. Wybudował nowy dom Boży — kościół parafialny, ożywił duszpasterskie akcje, rozwinął tak bogatą w skutki ekumeniczną działalność, powołał tak sławną na całą Polskę i w świecie fundację „Serce dla serc”, działającą charytatywnie i nagradzającą specjalnym medalem ludzi szczodrej ręki i serca dla potrzebujących oraz ekumenicznej posługi. Bóg Ci zapłać za Twoją ofiarną pracę, trud i wysiłek — Drogi Księżę Dziekanie.

Umiłowani w Chrystusie Panu!

W tym dla Was tak radosnym i uroczystym Dniu 60-lecia Parafii łączę się z Wami sercem, myślą i mszalną modlitwą zanoszoną do Boga Wszchemogącego, z prośbą dla Was o szczególne łaski i błogosławieństwo i polecam Was opiece na każdy dzień życia Patronce Waszej Parafii, Wniebowziętej Królowej Niebios, polecam również Bożemu Miłosierdziu tych, którzy odeszli na wieczną wartę u Bożego tronu — Waszych Duszpasterzy, Rodziców i Krewnych. Niech Dobry Bóg za wiarę, pracę i walkę dla dobra Kościoła, za gorliwą służbę obdarzy ich wiecznym szczęściem w Niebie.

Na dziś i na wszystkie lata Waszej Parafii, Duszpasterzom i Wam, zebrani Rodzinom — udzielam arcypasterskiego błogosławieństwa w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Uroczystości w Żarkach-Moczydle

W dniu 13 września br. parafia polskokatolicka pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Żarkach-Moczydle obchodziła 25-lecie konsekracji kościoła oraz 35 lecie święceń kapłańskich ks. prob. Aleksandra Smętka.

Mszy św. koncelebrewanej przewodniczył bp Jerzy Szotmiller w asyście księży infułatów Henryka Buszki i Czesława Siepetowskiego. Kazanie wygłosił bp Wiesław Skołucki — ordynariusz wrocławski. W uroczystości uczestniczyli liczni kapłani i wierni z sąsiedzkich parafii.

W Żarkach-Moczydle — miejscu narodzin bpa Franciszka Hodura — Kościół Polskokatoliki zakończył obchody swego roku jubileuszowego, 100 rocznicy zorganizowania PNKK.

Na zakończenie uroczystości Słowo Pasterskie do zgromadzonych wiernych skierował bp Wiktor Wysoczański — Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego. A oto fragmenty tego przemówienia:

Drodzy w Chrystusie Panu Siostry i Bracia — Parafianie i Goście zgromadzeni na dzisiejszej uroczystości w tutejszej Parafii.

Przybywszy na dzisiejszą uroczystość, na pewno jesteście zdumieni i zaskoczeni, że widzicie tu tylu dostojników kościelnych: biskupów, księży infułatów, dziekanów i proboszczów. Dlaczego tak uroczysty charakter ma dzisiejsza uroczystość?

Zapewne Wasz duszpasterz odczytał Wam na początku 1997 r. List Pasterski Biskupów i informował Was, że dla naszego Kościoła jest to rok wyjątkowy — rok 100 Jubileuszu. 100 lat temu ks. Franciczek Hodur, późniejszy biskup, na ziemi amerykańskiej zorganizował Polski Narodowy Kościół Katolicki, by wziąć w opiekę przybyłych z Ziemi polskiej „za chlebem” emigrantów, rekrutujących się przeważnie z biednych chłopskich rodzin. Przybywając na obca

ziemię trudno przyswajali sobie obcy — angielski język — a w większości nie nauczyli się go do śmierci.

Ci przybyli z podzaborowej Polski — nieistniejącej prawnie Ojczyzny — chcieli tu na Ziemi Waszyngtona, która stanowiła zlepek różnych narodowości (angielskiej, irlandzkiej, włoskiej, niemieckiej, a później latynońskiej) oraz różnych kultur — Ci polscy emigranci chcieli w języku ojców — polskim języku — modlić się, przyjmować Święte Sakramenty i przeżywać liturgię, mieć swego polskiego kapłana, by ich rozumiał i był dla nich duchowym ojcem oraz chcieli strzec polskich tradycji i polskiej kultury.

Ideę tego polskiego narodowego Kościoła stworzył i pielęgnował biskup Franciszek Hodur. Tak powstały polskie narodowe parafie w Ameryce i Kanadzie, a gdy Polska odzyskała niepodległość w 1918 r., po 125 latach niewoli, misjonarze wysłani przez bpa Hodura tu na polskiej ziemi organizowali parafie Kościoła Polskokatolickiego.

Jesteśmy więc częścią Wszelchmogącego Katolickiego Kościoła, którego Najwyższym Kapłanem i Głową jest nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus.

5 marca tego roku PNKK w kołebce swego powstania, w Scranton w Ameryce, rozpoczął obchody Stuletniego Jubileuszu. Uczestniczyliśmy tam w uroczystościach w scrantońskiej katedrze — biskup emeryt Tadeusz Majewski i ja. 10 maja — w katedrze warszawskiej centralną uroczystością rozpoczęliśmy obchody stuletniego jubileuszu w Polsce. Następnie uroczystości jubileuszowe odbyły się w Lublinie, w diecezji krakowsko-częstochowskiej: w Częstochowie i Bolesławiu, w diecezji wrocław-

skiej, w Szczecinie, we Wrocławiu i 8 września, a więc w poniedziałek tego tygodnia, zakończyliśmy obchody Jubileuszu w Kołtowie w uroczystość Narodzenia Największej Maryi Panny — Matki Boskiej Siewnej.

Dziś przybyliśmy tu do Żarek, by w Parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w kościele, który jako wotum został wzniesiony z ofiar naszego bratniego Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Ameryce i Kanadzie, celebrować uroczystość. Jest to wotum wdzięczności Bogu, że na tej ziemi, w tej parafii przyszedł na świat nasz duchowy ojciec bp Franciszek Hodur.

Jemu dziś oddajemy hołd i dziękczynienie Bogu oraz Bożej Matce, oraz przyrzekamy iść drogą wytkniętą przez Niego ideałów.

Jesteśmy Kościołem skromnym i ubogim. To Boża Opatrzność kieruje losami ludów i narodów, to Ona spowodowała zaistnienie naszego Kościoła.

Niech to przeżywanie Jubileuszu będzie dla nas radością, ale i zobowiązaniem do trwania w wierze, miłości i utrwalania testamentu naszego Organizatora. Przewodnikiem i drogowskazem na tej drodze jest Chrystus Pan w Swojej Ewangelii, Drodze Krzyżowej i Chwalebnym Zmartwychwstaniu.

Niech nas w tym umacnia Święty Sakrament Bierzmowania, który kiedyś przyjęliśmy my, a dziś młodzież tutejszej Parafii.

Dziś Wasz Duszpasterz, ksiądz proboszcz i vice-dziekan mgr Aleksander Smętek obchodzi 35 lat kapłaństwa. 35 lat to długa droga pasterzowania. Dziś w tym Jego radosnym przeżywaniu Chrystusowego Kapłaństwa i My tu zgromadzeni łączymy się, składając życzenia Bożego błogosławieństwa, wszelkich łask i zdrowia.

A Wam Wszystkim niech błogosławi Wszelchmogący Bóg w Trójcy Jedyny: Ojciec, Syn i Duch Święty oraz ogarnia Swą opieką Patronka Parafii Matka Boża Nieustającej Pomocy. Amen.

Uroczystości w Kotłowie

W dniu 8 września br., w Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny — święto patronalne parafii w Kotłowie — odbyła się podwójna uroczystość: 25-lecia zorganizowania parafii oraz — Diecezji Wrocławskiej — obchodów 100-lecia zorganizowania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego.

W uroczystościach tych uczestniczyli liczni wierni z parafii, wielu kapłanów oraz wiernych z diecezji wrocławskiej i krakowsko-częstochowskiej.

Mszy Świętej przewodniczył bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła — w asyście ks. infułata Ryszarda Dąbrowskiego — kanclerza Kurii Biskupiej i ks. infułata Stanisława Bosego. Kazanie wygłosił bp Jerzy Szotmiller — ordynariusz diecezji krakowsko-częstochowskiej.

Uczestników uroczystości serdecznie powitał bp Zygmunt Koralewski, proboszcz parafii w Kotłowie.

Zwierzchnik Kościoła bp Wiktor Wysoczański na zakończenie uroczystości wygłosił Słowo Pasterskie,

które poniżej zamieszczamy.



Mszy Świętej przewodniczył bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła, w asyście księży infułatów: Ryszarda Dąbrowskiego i Stanisława Bosego

**Ekscelencje, Drodzy Bracia Kapłani,
Drodzy Parafianie Kotłowscy
oraz przybyli na dzisiejszą uroczystość Pątnicy —**

Dzisiaj w Świątyni Kotłowskiej, w Maryjnym Sanktuarium, zgromadziliśmy się, aby w patronalnej uroczystości uczcić Narodzenie Najświętszej Maryi Panny — Polskiej Matki Boskiej Siewnej, oraz 25 lecie parafii.

Parafialna uroczystość połączona jest również z diecezjalną centralną uroczystością uczczenia 100-lecia Jubileuszu zorganizowania na ziemi amerykańskiej Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego. Ordynariusz

cd. na str. 14

W uroczystości uczestniczyli (od lewej:) bp Jerzy Szotmiller, który wygłosił kazanie, bp Wiesław Skołucki i bp Zygmunt Koralewski — proboszcz parafii w Kotłowie



Do świątyni w Kotłowie licznie przybyli wierni miejscowej parafii i pielgrzymi z diecezji wrocławskiej i krakowsko-częstochowskiej





Siostra Urszula Dąbrowska z Kanady w czasie modlitwy uzdrawiającej chorych



Ks. proboszcz Stanisław Muchewicz — obchodził niedawno 40 rocznicę święceń kapłańskich

Z życia parafii

Parafia pw. Świętej Rodziny w Łodzi

Rok kościelny zbliża się ku końcowi. Oto Uroczystość Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny i Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Czas zatem do zastanowienia się nie tylko nad swoim życiem, które zostanie osądzone przez samego Boga, a więc najspawiedliwszego Sędziego, ale też czas do zastanowienia się nad życiem parafii, których duszpasterze zostaną osądzeni według ich pracy dla dobra swych parafian. Wszyscy zatem będziemy sądzeni przez Boga według naszych uczynków i wtedy całe nasze życie zobaczymy, jakby na nakręconym filmie. Takim osądem pracy naszego proboszcza Ks. Stanisława Muchewicza niech będą załączone fotografie, do niniejszego reportażu z życia naszej parafii pw. Św. Rodziny.

Ważnym w życiu parafii są rekolekcje, zwłaszcza wielkopostne odbywające się przed spowiedzią wielkanocną. W tym roku rekolekcje te prowadził Ksiądz Andrzej Nadskakulski, proboszcz parafii pw. Świętego Ducha w Tomaszowie Mazowieckim, w dniach 13-16 marca.

W okresie całego Wielkiego Postu, w piątki było odprawiane nabożeństwo Drogi Krzyżowej a w soboty nabożeństwo Gorzkich Żali. W niedzielę odprawiana jest tylko Msza święta z kazaniem. W Wielki Czwartek odprawiana jest Msza święta, a po niej następuje przeniesienie Najświętszego Sakramentu do tzw. Ciemnicy. W Wielki Piątek jest czytany opis Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa, następnie zanoszone są modlitwy do Boga za wszystkich wiernych, tak żywych jak i umarłych. Po tych modlitwach jest adoracja krzyża. Po adoracji krzyża kapłan procesjonalnie przenosi Najświętszy Sakrament z Ciemnicy na ołtarz główny, przy którym odmawiane jest „Ojcze nasz” i modlitwy związane z przyjęciem Komunii Świętej. Bezpośrednio po skończonych modlitwach kapłan procesjonalnie przenosi Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego, przy którym wierni go adorują w ciągu Wielkiej Soboty, przychodząc z pokarmami do poświęcenia. Wieczorem odbywa się nabożeństwo związane z poświęceniem ognia, paschału i wody. W Niedzielę



Chrzest św. Szymona Rafa i Kacpra Telgi

Jubilaci — państwo Janina i Bronisław Milczarkowie



Parafia pw. Świętej Rodziny w Łodzi

cd. ze str. 9

Zmartwychwstania Pańskiego odbywa się procesja z Najświętszym Sakramentem, a po niej Msza święta, rezupekcyjna, a o godz. 11 suma.

Tego roku w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego w czasie sumy odbyła się niezwykle uroczystość, 25-ciolecie ślubu małżeńskiego państwa Józefy i Andrzeja Wiktorowskich. W załączeniu fotografia przedstawia Jubilatów w otoczeniu rodziny, przed frontem naszego kościoła. Podobnych jubileuszów w ostatnich latach było kilka w życiu naszej parafii.

W miesiącu maju codziennie są odprawiane nabożeństwa ku czci Matki Boskiej. W miesiącu czerwcu zaś nabożeństwa ku czci Serca Pana Jezusa. W październiku również codziennie nabożeństwa różańcowe.

W uroczystość Bożego Ciała przypadającą w tym roku 29 maja odbyła się po Mszy świętej procesja do czterech ołtarzy, z których pierwszy przedstawiał kielich z hostią, drugi kielich z winogronami i chlebem, trzeci krzyż z kielichem i pateną, czwarty monstrancję.

Czymś nowym w tym roku w naszej świątyni na uroczystość Bożego Ciała, było ułożenie pięknego dywanu z żywych kwiatów przed głównym ołtarzem przez naszą parafiankę panią Marię Piątek z Poddębic, odległych o 35 km od Łodzi. Pani Maria Piątek wykonała dla naszej parafii insygnia Męki Pańskiej układane przy grobie Pańskim, dwóch rycerzy, a obecnie pracuje nad stajenką betlemską.

W dniach 3 i 4 czerwca była w naszej parafii (nie po raz pierwszy) siostra Urszula Dąbrowska z Kanady, z Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, która cieszy się charyzmatem uzdrawiania chorych. Dużo jest ludzi chorych w naszym mieście, a zaświadczyła o tym duża ich frekwencja w czasie mityngów.

W Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, przypadającej w tym roku 25 maja, a więc w ostatnim dniu okresu wielkanocnego odbył się w parafii dzień chorych. W tym dniu chorzy przystąpili do Sakramentu Pokuty i Komunii świętej. A po Mszy świętej spotkali się przy herbacie i ciasteczkach. Fotografie w załączeniu.

W dniu 14 lipca (poniedziałek) nasz Ksiądz proboszcz Stanisław Muchewicz obchodził czterdziestą rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich z rąk Jego Ekscelencji Biskupa Antoniego Pawłowskiego, Ordynariusza Diecezji Włocławskiej. Parafianka, pani Jacolik Stanisława w imieniu Parafian wręczyła Księdzu Jubilatowi po Mszy św. wiązanek z 40 róż.

W dniu 7 września nasi parafianie, państwo Janina i Bronisława Milczarkowie obchodzili Złoty Jubileusz swego małżeństwa. Pan Bóg obdarzył ich trojgiem dzieci i siedmioma wnukami. Była to wielka radość nie tylko Jubilatów i ich dzieci oraz wnucząt, ale całej naszej wspólnoty parafialnej, gdyż takich jubileuszów jest mało w naszych czasach, z powodu przedwczesnej śmierci jednego ze współmałżonków, albo z powodu plagi rozwodów. W kazaniu ksiądz proboszcz podkreślił, że tego rodzaju małżeństwa zostały na samym początku zbudowane na dobrym, trwałym fundamencie, na wierze w Jezusa Chrystusa i dlatego przetrwały: „Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wyko-

nuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce. I spadł deszcz ulewny, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, ale on nie runął, gdyż był zbudowany na opoce” (Mt 7, 24-25). Fotografie z uroczystości jubileuszowej w załączeniu.

W parafii zostało ochrzczonych troje dzieci, z nadzieją, że pozostaną przy Kościele i będą uczestniczyły w jego życiu sakramentalnym.

W dniu 8 września grupa naszych parafian udała się autokarem do Kottłowa by tam brać udział w uroczystości z okazji 25 rocznicy powstania tej parafii oraz obchodów 100-jej rocznicy zorganizowania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA.

A. Muchewicz



Dywan ułożony z żywych kwiatów przez p. Marię Piątek przed głównym ołtarzem



Po chrzcie św. Damiana Madeja

Pamiętkowe zdjęcie z okazji 25-lecia małżeństwa państwa Józefy i Andrzeja Wiktorowskich



Refleksje z uroczystości pogrzebowych

22 maja 1997 roku, u wejścia przy szeroko otwartych drzwiach do kościoła pw. Św. Ducha, zatrzymałam się i przez dłuższą chwilę w zamyśleniu patrzyłam na tabliczkę nagrobną. Na razie — upewniam się bezgroźnie — oddała nas od niej nasz doskonały stan zdrowia. Ale dlaczego, dlaczego znalazł się na niej śp. Jan Leszczyński? I tak, mimo woli, Jan Leszczyński skojarzył mi się z królewskim nazwiskiem Stanisława Leszczyńskiego, zmarłego we Francji, w Luneville 1766 roku, w wieku 89 lat. Chociaż obaj szli własnymi oddzielnymi drogami, to niewątpliwie po królewsku witali się w boskiej krainie szczęśliwości.

Jednocześnie objęłam wzrokiem ustawiony pośrodku kościoła katafalk, który nawet, gdy jest na miejscu, przy ścianie, wywołuje lęk przed nieuchronnością śmierci. Po prostu kiedys przecież! my musimy umrzeć. Lecz dzisiaj żyjemy i na trumnie składamy barwne żywe wieńce, piękne wiązanki z różnokolorowych kwiatów, a w ułudnym obrazie ślemy je naszym bliskim zmarłym, gdzieś w odległych niebiosach.

Jak na powszedni dzień pracy, do kościoła przyszło dużo ludzi pragnących pożegnać i uczcić pamięć zmarłego. Mszę św. w intencji Jana Leszczyńskiego odprawia ks. Infulat Tomasz Wójtowicz, w asyście spełniających ostatnią posługę księży. Uroczysty obrzęd nabożeństwa żałobnego za zmarłych staje się wyrazistym obrazem wizualnym. Trzeba było uczestniczyć w tej Mszy św., patrzeć i widzieć, jak ksiądz Wójtowicz z najwyższą starannością i powagą celebrował uroczysty Hymn wiary, jako Ofiarę Zbawienia.

Wraz z muzyką organową słowa żałobnych pieśni przenikają do głębi duszy, co też pomaga w uczuciowym przeżyciu. Stąd tak serdeczne łzy pożegnania. Dopełnieniem staje się wzruszająca pieśń Gounod'a „Ave Maria” wykonana na skrzypcach z przeznaczeniem (w domyśle) dla śp. zmarłego, a w treści emocjonalnej dla rodziny. I nieodłącznie, licznym zastuchanym w skupieniu, muzyka w świątyni staje się modlitwą, jak błagalne słowa pieśni: „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie”.

Msza św. dobiega końca. Po błogosławieństwie Bożym udzielonym przez księdza odprawiającego Mszę św., organista z ekspresją

odegrał „Żałobny marsz” Chopina. Ze łzami w oczach, powoli wychodzimy z kościoła do autokarów.

Po kwadransie jesteśmy na Powązkach. Egzekwie przy trumnie za zmarłych należą do starych dobrych obyczajów i rytuałów. Wierni zebrani z księdzem przy grobie biorą udział w modlitwach i pieśniach: „Niech aniołowie zawiodą cię do raj, a gdy tam przybędziesz...”.

W zakończeniu modłów ksiądz przypomina wypowiedziane przez Chrystusa słowa: „Ja jestem Zmartwychwstanie i Życie, kto wierzy we mnie, choćby i umarł, żyć będzie”.

Zadumani nad umieraniem i śmiercią, wpatrzeni w ustawioną na piachu trumnę jako ciężką rzeczywistość, nie potrafimy sobie wyobrazić naszego własnego nieodwołalnego końca życia.

Po egzekwii następuje złożenie trumny do grobu. Jest to

najtrudniejszy moment dla bliskich zmarłego, a również i dla przyjaciół. Wraz z grudką ziemi rzuconą na trumnę rozległ się głos trąbki bezkresną melodią „Ciszy” Griega, wśród starych grobowców. Gdy trąbka ucichła ksiądz Wójtowicz zaczął wspominać dzieje życia śp. Jana Leszczyńskiego. Najpierw jako wiernego żołnierza w służbie dla kraju, dobrego człowieka znanego z uczynności, troskliwego, dbałego o rodzinę ojca, i niezapomnianego parafianina Kościoła Polskokatolickiego. Liczne odznaki i ordery pięknie podane na aksamitnych podstawkach uwierzytelniają bohaterstwo i czyny, których w swoim życiu niezaprzeczalnie dokonał. Obecność Kompanii Hono-



Mszy św. żałobnej w katedrze polskokatolickiej pw. Świętego Ducha, także egzekwii przy trumnie i konduktowi na cmentarzu przewodniczył ks. inf. dr Tomasz Wójtowicz — wikariusz generalny Diecezji Warszawskiej w asyście ks. mgr. Andrzeja Gontarka



W pogrzebie śp. Jana Leszczyńskiego wzięła udział kompania honorowa Wojska Polskiego

rowej, jak zwykle na pogrzebach wojskowych, i oddana salwa wystrzałów, jest ostatnim żołnierskim salutem.

Przy grobie wydawała się najbardziej widoczną postacią żona śp. zmarłego. Jakie tutaj teraz przeżywa obawy, lęk, żal i rozpacz? Niewątpliwie świadomość osierocenia sprawia, że życie dla niej staje się szare, a żyć trzeba... Ale wielkie cierpienia choć pozwoli, to niezauważalnie przemijają. Nie wszystko też kończy się z chwilą śmierci ukochanej osoby, pozostaje nadzieja zawarta w żywych słowach Chrystusa: Kto wierzy we mnie, nie umrze na wieki.

Felicja Majewska

Uroczystość 40-lecia zorganizowania parafii w Bolesławiu i 100-lecia PNKK (6 września 1997 r.)

Parafia bolesławska obchodziła 40-ciecie swego zorganizowania i 100-lecie powstania PNKK. W uroczystościach wzięli udział biskupi i kapłani, najliczniej z diecezji krakowsko-częstochowskiej. Parafianki wystąpiły w regionalnych stróżach, a górnicy i Straż Pożarna w galowych. Obecna była również górnicza orkiestra. Przed uroczystością bp prof. Wiktor Wysoczański poświęcił przebudowany kościół parafialny, nową kaplicę i dobudowaną wieżę kościelną.

Mszy św. przewodniczył bp Wiesław Skołucki, ordynariusz diecezji wrocławskiej.

Homilię wygłosił bp Jerzy Szotmiller, ordynariusz diecezji krakowsko-częstochowskiej.

Po Mszy św. okolicznościowe słowo pasterskie (które poniżej publikujemy) wygłosił bp prof. Wiktor Wysoczański, ordynariusz diecezji warszawskiej, Zwierzchnik Kościoła.



Biskup Franciszek Hodur
(1866-1953)

Droży w Chrystusie Panu!

Zgromadziliśmy się dzisiaj w Bolesławskiej Parafii na centralnej uroczystości diecezji krakowsko-częstochowskiej obchodów 100-letniego Jubileuszu zorganizowania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, jaką w uzgodnieniu z Biskupem Ordynariuszem Jerzym Szotmillerem przygotował Ksiądz Dziekan Kazimierz Fonfara, a także na uroczystych obchodach 40-lecia zorganizowania tutejszej parafii.

100 lat temu w Stanach Zjednoczonych ks. Franciszek Hodur — późniejszy biskup — uwzględniając prośby setek tysięcy emigrantów przybyłych z polskiej ziemi, ogarniętej przemocą trzech zaborców do Ziemi Waszyngtona, ludzi prostych, rekrutujących się przeważnie z ubogiej warstwy chłopskiej, nie znających języka angielskiego, a pragną-

cych modlić się po polsku i pragnących zachować religijne i kulturowe tradycje — zaczął organizować polskie parafie. Emigranci z Polski podrozbiorowej stanowili wówczas 25% rzymskokatolickich wyznawców na ziemi amerykańskiej, a w tamtejszym episkopacie na około 250 hierarchów nie mieli żadnego biskupa polskiego pochodzenia, który otaczałby ich zrozumiałą pasterską opieką.

Pod presją tegoż irlandzko-niemiecko-włoskiego episkopatu Rzym rzucił klątwę na ks. Hodura i wszystkich wiernych sprzyjających tej idei. Tak powstał Polski Narodowy Kościół Katolicki, związany ze strukturą starokatolickich Kościołów.

Gdy Polska w 1918 roku, po 125 latach zaborów odzyskała niepodległość, te idee z woli bpa Hodura kapłani misjonarze zza Oceanu przenieśli do Polski — Starego Kraju Ojców. Od ponad 70 lat datujemy rozwój i duszpasterską działalność Kościoła Polskokatolickiego. To szeroko i pięknie rozwinął w swej homilii Biskup Jerzy Szotmiller — Ordynariusz diecezji krakowsko-częstochowskiej, dzisiejszy kaznodzieja. Dziś oddajemy hołd i czcimy te sprzed stu lat wydarzenia — w Bolesławiu — diecezji krakowsko-częstochowskiej.

I druga uroczystość — 40 lat temu prawie cała parafia w Bolesławiu przeszła z Kościoła Rzymskokatolickiego pod jurysdykcję Kościoła Polskokatolickiego.

Przy różnych okazjach nucimy piosenkę: „Upływa szybko życie, jak potok mija czas...”. Czterdzieści lat to „kawał czasu”, jak mówimy w polszczyźnie. To już prawie historia entuzjizmu, pracy i życia Waszych ojców i matek oraz kapłanów tu pracujących. Wy, którym już sron przyprószył skronie, byliście wówczas w kwiecie wieku, przeżywaliście to wy-

darzenie. Starej bolesławskiej gwardii polskokatolickiej dziś już prawie nie ma wśród nas — spoczywają w pokoju na parafialnym cmentarzu.

Przez te lata z finansową pomocą centralnych Władz Kościoła Polskokatolickiego, z Waszych ofiar i zapału budowaliście kościoły i domy parafialne w Bolesławiu, Bukownie Wsi i Krzykawie.

Dziś składamy hołd i podziękowanie tak Parafianom, Radom Parafialnym, jak i Duszpasterzom, szczególnie śp. Księdzu Infułatowi Tadeuszowi Gotówce — długoletniemu proboszczowi tej polskokatolickiej parafii.

Z Bolesławskiej parafii — matki — powstały trzy polskie parafie: w Bolesławiu pw. Jezusa Chrystusa, w Bukownie Wsi — Najświętszego Serca Jezusowego, w Krzykawie — Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana. To chyba Opatrzność kierowała, że tak się stało. Dzięki temu każdy ośrodek parafialny ma na miejscu duszpasterską posługę, co jest tak bardzo ważne dla życia duchownego.

Są trzy parafie, ale stanowicie jedno, łącząc się w Chrystusowym Polskokatolickim Kościele. Łączy was jedno serce i jedna idea, służenia Bogu i Ojczyźnie.

Nie zapominajcie nigdy o tym, że stanowicie jedno. Powinniście trwać w braterskiej miłości i wspólnym przeżywaniu tak sakramentalnych, parafialnych, jak i patriotycznych uroczystości.

Niech słowa Chrystusa: „Po tym poznaję, że jesteście uczniami moimi, jeśli miłość będziecie mieć jedni ku drugim” — będą hasłem i programem Waszego działania. My polskokatolicy jesteśmy Katolickim Kościołem, częścią Powszechnego, Apostolskiego Kościoła, którego Najwyższym Kapłanem i Głową jest nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus.

Niech miłość i zgoda będzie motorem naszego ekumenicznego działania i zbliżenia między wszystkimi chrześcijańskimi wspólnotami, nie wyłączając Kościoła Rzymskokatolickiego, z którym rozpoczynamy ekumeniczny dialog, by zatrzeć wszelkie nieporozumienia i zgrzyty, by nie było obrzucania się kalumniami, lecz zbliżało nas w apostołskim działaniu to co Boże, co Chrystusowe. Niech w tych działaniach patronuje nam Boża Rodzicielka, Maryja. Dziękując Wszystkim przybyłym na dzisiejszą uroczystość, by nas umacniał w wierze, miłości i działaniu Bóg Wszechmogący, Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.



Młodzież w Urlach

W dniach od 29 czerwca do 12 lipca br. w Ośrodku Wypoczynkowym STPK w Urlach przebywała młodzież (25 osób) z parafii w Bolesławiu.

Opiekunem i wychowawcą młodzieży był ks. M. Pawełczyk. Młodzież ze Śląska miała okazję wypoczynku w sosnowych lasach nad rzeką Liwiec. Przy okazji młodzi ludzie zwiedzili Warszawę i uczestniczyli w niedzielnej Mszy św. w katedrze pw. Świętego Ducha (patrz fot. 1).

Wypoczynek w Urlach młodzież uznała za bardzo dobry (fot. 2 i 3) i zapowiedziała, że w przyszłym roku również przybędzie do tego ośrodka.

Decyzją prezesa ZG STPK — bpa prof. dr hab. Wiktora Wyczojańskiego — STPK udzieliło młodzieży pomocy finansowej w opłaceniu pobytu w Urlach.



Refleksja

W Chrystusie wszyscy będą ożywieni

Chrystus — czytamy w Liście św. Pawła — „zmarłychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli...” (1 Kor. 15, 20). Zmarłychwstanie Chrystusa daje nam pewność, że i my także zmarłychwstaniemy. Dlatego w Drugim Liście do Koryntian św. Paweł uczy: „Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam” (2 Kor 4, 14).

W zmarłychwstaniu Chrystusa Bóg zwyciężył zło. To zwycięstwo w pełni objawi się w Dniu Ostatecznym. W tym dniu zmarłychwstaną wszyscy, którzy kiedykolwiek pomarli.

Zmarł bp Stanisław Kowalski — mariawita

Ś.p. Ks. Biskup Stanisław M. Tymoteusz
KOWALSKI

Biskup Naczelny

Kościola Starokatolickiego Mariawitów

Zmarł 8 sierpnia 1997 r. w Płocku, przeżywszy lat 66. Msza św. odprawiona została w świątyni mariawickiej, a po niej nastąpiła eksportacja zwłok na cmentarz parafialny w Płocku.

W nabożeństwie uczestniczył i żałobne pożegnanie wygłosił bp emeryt Tadeusz Majewski z Kościoła Polskokatolickiego.

Słowo Zwierzchnika Kościoła — Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny — KOTŁÓW — 8 września 1997 r.

cd. ze str. 8

Diecezji Wrocławskiej Biskup Wiesław Skołucki centralną uroczystość diecezjalną uczczenia tego Jubileuszu zaplanował na dzień 27 lipca br. Zaproszone było Kolegium Biskupów polskokatolickich, członkowie Rady Synodalnej oraz parafie diecezji ze swymi duszpasterzami. Straszna tragedia powodzi, która nawiedziła i Wrocław, uniemożliwiła zrealizowanie planów Biskupa Ordynariusza. W tej sytuacji słusznie Biskup Ordynariusz dzień 27 lipca przeżył skromnie w gronie katedralnych parafian i kilku przybyłych kapłanów, w skupieniu i modlitwie do Bożej Opatrzności, szczególnie ukierunkowanej w intencji powodzian.

Dziś Jubileusz 100-lecia PNKK i Kościoła Polskokatolickiego uczciliśmy złożeniem Bogu dziękczynnej ofiary w pięknej liturgii i oprawie naszego tu spotkania.

Dziś tu w Kotłowie oddajemy hołd i czcimy te sprzed stu lat wydarzenia. Jednocześnie tą centralną uroczystością diecezji wrocławskiej zamykamy obchody Jubileuszu na ziemi Polskiej, decyzją Rady Synodalnej centralnie rozpoczęte 10 maja tego roku w Warszawie, a później przez następne miesiące w uroczystościach diecezjalnych, regionalnych i parafialnych. Za wszystkie otrzymane łaski i błogosławieństwa dla naszego Polskokatolickiego Kościoła w Polsce Bogu niech będą dzięki.

Przed 25-cioma laty prawie cała Kotłowska Parafia — prawie wszyscy parafianie przeszli pod jurysdykcję Kościoła Polskokatolickiego i do dziś stoicie wiernie przy swoim duszpasterzu — Biskupie Sufraganie Diecezji Wrocławskiej Zigmuncie Koralewskim. Wasza polskokatolicka parafia jest jedną z największych duszpasterskich części naszego Kościoła. Pod kierownictwem Waszego Duszpasterza stała się wzorcową dla całego Polskokatolickiego Kościoła. Tutaj ze środków centralnych Władz Kościoła, z Waszych ofiar i trudu wzniesiono dom para-

fialny i wspaniałą świątynię, gdzie króluje Kotłowska Pani. Tutaj kwitnie żywe życie sakramentalne, parafialne i katechetyczne.

W dniu dzisiejszym jest okazja, aby Waszemu Duszpasterzowi, Biskupowi Zygmuntovi Koralewskiemu, Waszym Rodzinom i Wam Wszystkim Parafianom podziękować za wierną służbę Bogu i Ojczyźnie, za trwanie w wierze i umiłowaniu polskokatolickich ideałów.

Pamiętajmy, że jesteście częścią Katolickiego Powstającego i Apostolskiego Kościoła, którego Najwyższym Kapłanem i Głową jest nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus. W dzisiejszych czasach tak głośna jest idea i działalność ekumeniczna, aby wszyscy chrześcijanie stanowili jedno, bo taki jest Chrystusowy testament, gdyż Chrystus jest jeden dla wszystkich, a więc i Jego Kościół jest jeden. W tej jedności kierujemy się Jego Ewangelią. Włączmy się w ten ekumeniczny nurt, zarzucając wszelkie uprzedzenia i swary; niech naszym działaniem kieruje Chrystusowa miłość i pamięć, że jesteśmy jednością ale w różnorodności. Niech nas w przyjaznych rodzinach, społecznościach zbliża to, co Boże, co Ojczyzniane, bo z tego będzie nas Bóg kiedyś rozliczać i nagradzać.

Niech w tym Bożym działaniu i służbie apostołskiej otacza nas Święta Macierzyńska opieka i Swym orędownictwem u tronu Bożego, wyprasza nam błogosławieństwo i łaski — Królowa Niebios — Maryja, Boża Matka. Niech Matka Boska Siewna na niwie naszych serc zasieje Boże ziarno. Ale wiemy, że jego wzrost i plon uzależniony jest od gleby naszych serc — co tak dogłębnie ujął Jezus w swej przypowieści o siewbie. Starajmy się, by gleba naszych serc była podatna i żyzna, umocniona codzienną modlitwą i życiem sakramentalnym.

Na ten Boży wzrost i obfity plon niech nam błogosławi Wszechmogący Bóg Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

Lista wyróżnionych „Serce dla serc”

I. Ekumenizm

1. *Agnieszka Klecha (Lublin)*
Absolwentka UMCS (Lublin). W roku 1996 napisała pracę magisterską — „Socjologiczna monografia lubelskiej parafii Kościoła Polskokatolickiego”.
2. *Prof. Hieronim Kubiak (Uniwersytet Jagielloński — Kraków)*
W 1970 roku wydał pracę naukową — „Polski Narodowy Katolicki Kościół w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1897-1965. Jego społeczne uwarunkowania i społeczne funkcje”.

II. Służba dzieciom

- 1.(3) *Prof. Hilary Koprowski (Uniwersytet Jeffersona, Filadelfia, USA)*
Jeden z wynalazców szczepionki przeciwko chorobie polio (Heine-Medina), który w latach 1959/60 przekazał ją 9 milionom dzieci polskich.

III. Ratowanie życia

- 1.(4) *Janina Ochojska (Warszawa)*
Kieruje Polską Akcją Humanitarną. Organizuje pomoc dla innych narodów i Polaków za granicą (Bośnia, Kazachstan itd).
- 2.(5) *Jan Zamoyski (Warszawa)*
W czasie II wojny światowej ratował dzieci i dorosłych — mieszkańców Zamojszczyzny.
- 3.(6) *Bazyli Chmielewski (Lublin)*
W czasie II wojny światowej ratował Żydów przed zagładą.
- 4.(7) *Dr Stanisław Burzyński (USA)*
Polak, Lublinianin, ratowanie nowoczesną metodą ludzi chorych na nowotwory.

IV. Życie małżeńskie i rodzinne

- 1/2.(4/9) *Jadwiga i Hilary Turscy (Lublin)*
50 lat małżeństwa.
- 3/4.(10/11) *Krystyna i Aleksander Nadolni (Lublin)*
50 lat małżeństwa.

V. Rozstawianie imienia Polski

- 1.(12) *Wojciech Siemion (Petrykozy)*
50 lat działalności artystycznej.
- 2.(13) *Stanisław Leszczyński (Lublin)*
Dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca UMCS — Lublin. 50 lat działalności artystycznej.
- 3.(14) *Prof. Edward Olszewski (UMCS — Lublin)*
Prace naukowe poświęcone emigracji polskiej a szczególnie Polonii w Danii.
- 4.(15) *Stanisława Przybylska (Szczawnica)*
Piosenkarka, swoim talentem raduje serca Polaków w Kraju i za granicą.

* * *

Ofiarodawcy świec jubileuszowych:

I. (1937-1942) ks. Bogusław, Elżbieta i Kamil Wołyńscy, II. (1942-1947) Maria i Jolanta Bujko, III. (1947-1952) Wiesław Dederko z Rodziną, IV. (1952-1957) Maria i Franciszek Kowalczykowie, V. (1957-1962) Jarosław, Joanna, Dorota i Gabriel Raczkiewiczowie, VI. (1962-1967) Regina Domańska, VII. (1967-1972) Wanda i Ludwik Łulasiewiczowie, VIII. (1972-1977) Emilia Starościaniak, IX. (1977-1982) Albina Bojba, Regina Sawa, Stanisława Naumiuk, X. (1982-1987) Janina, Józef, Michał Forysiowie, XI. (1987-1992) Barbara Romanowska, XII. (1992-1997) Jadwiga i Hilary Turscy.

Wydawca: Spółeczne Towarzystwo Polskich Katolików. Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji i administracji: ul. Czardasza 16/18, 02-169 Warszawa, tel. 846-72-74. Wpłat na prenumeratę nie przyjmujemy. Cena prenumeraty: I półrocze — 5 zł 40 gr. Warunki prenumeraty: 1) w miastach, w których znajdują się Oddziały Krajowej Dystrybucji Prasy „RUCH” S.A. Nr konta bankowego: PBKS.A. XIII O. W-wa Nr 370044-16551. — Prenumerata w tych oddziałach. 2) osoby zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy „RUCH” S.A. opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Terminy przyjmowania prenumeraty: od dnia 10 listopada na I półrocze roku oraz cały rok następnny; do dnia 5-go każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów nie zamówionych. Druk: Zakład Poligraficzny Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ul. Czardasza 16/18. Zam. 54/97.

rodzina

MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wielce Czcigodni Księża i Szanowni Państwo

Pragniemy polecić wszystkim naszym Drogim Czytelnikom książkę bpa Ursa Kury'ego pt. *Kościół starokatolicki. Historia, nauka, dążenia*, która została przetłumaczona i opracowana naukowo pod kierunkiem bpa prof. dr hab. Wiktora Wysoczańskiego. Książka ukazała się w uznanej, wielotomowej serii *Kościoty świata*. Autor — bp Urs Kury (1901-1976) — profesor Uniwersytetu w Bernie, znakomity znawca starokatolicyzmu, historyk Kościoła, przedstawia nam utrzymany na wysokim poziomie wykład z zakresu podstaw historii, teologii i ekumenii starokatolickiej; jest to zwięzła i przystępna prezentacja myśli starokatolickiej. Książka przeznaczona jest nie tylko dla pracowników naukowych i studentów, ale dla wszystkich osób zainteresowanych starokatolicyzmem. W przedmowie do polskiego wydania, bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański napisał: „Myśl o wydaniu tej książki czołowego teologa starokatolickiego, bpa U. Kury'ego, w wersji polskiej nurtowała mnie od czasu studiów na Chrześcijańskokatolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Bernie w roku akad. 1971/72. Jednakże realizację tego zamiaru musiałem z roku na rok odkładać ze względu na inne prace, wśród których należy wymienić zwłaszcza przygotowanie rozprawy doktorskiej (1982) i habilitacyjnej (1984) oraz zajęcia i obowiązki związane z zajmowaniem stanowiska prorektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie w latach 1987-1990, a następnie rektora tejże Uczelni w latach 1990-1996”.

Jest to pierwsze polskie wydanie, oparte na trzecim wydaniu niemieckim, które zostało w znacznym stopniu zmienione i uzupełnione. Wydanie polskie jest poprawione i uzupełnione; zawiera napisany przez bpa W. Wysoczańskiego tekst zatytułowany: *Polskokatolicyzm. Geneza, dzieje, położenie prawne* oraz rozszerzone noty biograficzne i bibliograficzne, a także najważniejsze dokumenty starokatolickie.

Urs Kury, *Kościół starokatolicki. Historia, nauka, dążenia*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 1996, s. 748, cena 30 zł; oprawa twarda — 33 zł.

URS KURY

KOŚCIÓŁ STAROKATOLICKI

HISTORIA
NAUKA
DĄŻENIA

Chrześcijańska Akademia Teologiczna

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Wydawnictwo Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej
00-246 Warszawa, ul. Miodowa 21
tel. 831-15-48

Polskie wydanie książki bpa dra Ursa Kury'ego pt. „Kościół starokatolicki spotkało się z dużym zainteresowaniem wśród starokatolików Szwajcarii. Bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — dzięki któremu ukazało się to polskie, poszerzone wydanie — wręczył egzemplarz książki wdowie po Autorze, pani Emmie Kury-Vogt.

Na zdjęciu (od lewej): bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, arcybp Antoni Jan Giazemaker, pani Emma Kury-Vogt, ks. prof. dr Christian Oeyen, ks. prof. dr Urs von Arx.

